

JAN OŹDŻYŃSKI

## POTENCJAŁ ILLOKUCYJNY WYPOWIEDZI WYKŁADOWEJ

### 1. ASPEKT ILLOKUCYJNY WYPOWIEDZI

Akty mówienia można rozpatrywać jako pewnego rodzaju przekład opisu parole ' tego, co ludzie mówią ' w kategoriach struktur lingwistycznych ' tego, co powiedziane ' - na opis w kategoriach działań i zachowań społecznych związanych z ' powiedzeniem czegoś ' i ewentualnych skutków czynności mownych w świecie praktyki społecznej. Jeśli interpretujemy wykładowe teksty mówione jako wysłuchaną (przez grupę audytoryjną) postać ciągłych działań językowych, to najogólniejszym układem odniesienia do problemu konsytuacji tego rodzaju tekstów będzie teoria działania.<sup>(1)</sup>

Konkretne teksty są dostępne rozumieniu jako mowa i jako działanie i dlatego wymagają rozróżnienia dwu typów operacji związanych z rozumieniem działania i mówienia.<sup>(2)</sup> Czynności-

---

1. Por. J. O Ź d ż y ń s k i, G. T r e l i ń s k i, Niektóre cechy wypowiedzi wykładowej (na przykładzie wykładów z dydaktyki matematyki), Zeszyty Naukowe WSP, Szczecin 1982, s.257-287. Nagrania dotyczą wykładu prof.dr hab. Zofii Krygowskiej, odbywanego w Instytucie Matematyki WSP w Krakowie w latach 1976-1979.

2. Por. W. K a m l a h, P. L o r e n z e n, Logische Propädeutik, Mannheim 1967, s.57.

wymi odpowiednikami takiego ujęcia są według szczęśliwej formuły J.L. Austina: akt lokucyjny (act of saying) i realizujące się w nim: akt illokucyjny (act in saying) oraz akt perlokucyjny (act by saying).<sup>(3)</sup> Aspekt illokucyjny aktu mówienia dotyczy tego, czego dokonuje się mówiąc coś w świecie praktyki społecznej; dotyczy działania w uniwersum społecznym, w którym mówiący występuje jako osoba wobec innej osoby lub grupy i dokonuje czegoś w stosunku do innych ludzi. Aspekt perlokucyjny wypowiedzi dotyczy tego, czego dokonuje się przez powiedzenie czegoś, albo wskutek aktu lokucyjnego; może być rozpatrywany ze względu na efekty psychiczne, które mówiący wywołał przez użycie wypowiedzi w umyśle słuchacza.<sup>(4)</sup>

Układ odniesienia „act of saying” ze względu na jego właściwości wykraczania poza zdanie można określić jako semiotykę tekstu, a układ odniesienia „act in/by saying” jako pragmatykę tekstu.<sup>(5)</sup> Zainteresuje nas tu właśnie pragmatyczny aspekt wypowiedzi.

Poszukując jednolitej płaszczyzny dla analizy mowy, potrzebujemy z jednej strony pojęcia bardziej pojemnego niż akt mowy (a więc pojęcie „generu”, typu, gatunku, funkcjonalnego

---

3. J.L. A u s t i n, How to Do Things with Words, Oxford 1962; J.R. S e a r l e, Speech Acts: An Essay in the Philosophy of Language, Cambridge 1969. Tłum. polskie: Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka. Przek. B. Chwedeńczuk. Warszawa 1987; A. W i e r z b i c k a, Akty mowy, w: Semiotyka i struktura tekstu. Red. M.R.Mayenowa, Wrocław 1973, s.201-219; M. N o w a k o w s k a, Teoria działania, wyd.2, Warszawa 1979.

4. Akt lokucyjny to dla Austina: wypowiedzenie pewnego zdania jako ciągu dźwięków (akt fonetyczny), ciągu znaków (akt fatyczny) i kombinacji znaków mających sens i odniesienie, tj. zdania jako tego, co powiedziane w pewnych okolicznościach (How to Do Things with Words, wyd.2. Oxford 1965, s.98 i nast).

5. Według Ch. Morrisa - semantyka, składnia i pragmatyka leżą na tej samej płaszczyźnie i składają się razem na dziedzinę semiotyki (Signification and Significance, Cambridge 1964). W sprawie dyskusji nad schematem Morrisa, por. Pragmatics of Natural Languages. Ed. Y. Bar-Hillel, Dordrecht 1971.

wariantu wypowiedzi), z drugiej zaś strony - pojęcia prostszego, bardziej elementarnego niż „akt”, a więc „komponentu illokucyjnego” i węższego (?) „komponentu modalnego”.<sup>(6)</sup> Rysują się tutaj wyraźnie dwie możliwości: a) ujęcia syntetyzującego, odwołującego się do powszechników semantycznych, jak w modelu eksplikacyjnym A. Wierzbickiej<sup>(7)</sup>; b) podejścia analitycznego, związanego z interpretacją wypowiedzi jako struktury (ciągu) sekwencji zgrupowanych wokół elementarnych komponentów illokucyjnych i modalnych.<sup>(8)</sup>

W wypadku bardziej rozbudowanych wypowiedzi (o zróżnicowanym potencjale illokucyjnym) wyłania się potrzeba wyodrębnienia mniejszych jednostek składowych wypowiedzi: taktów, segmentów informacyjnych, nie zawsze równoważnych (w wypadku tekstu pisanego) z akapitem i mniej wyrazistych ze względu na płynność granic zdania mówionego - taktów (sekwencji) wypowiedzi zróżnicowanych intencjonalnie (na płaszczyźnie kodu narracyjnego).

---

6. Por. A. F u r d a l , Genologia lingwistyczna, Biuletyn PTJ 1982, z. XXXIX, s. 61-70; M. B a c h t i n , Problemy literatury i estetyki. Przekł. W. Grajewski. Warszawa 1982; A. W i e r z b i c k a , „Genry” mowy, w: Tekst i zdanie. Zbiór studiów, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław 1983, s. 125-137.

7. Przyjmując, że każdy „genre” odpowiada zintegrowanej wiązce aktów mentalnych analiza w modelu eksplikacyjnym zakłada rozłożenie struktury gatunkowej wypowiedzi na konstytuujące je założenia, emocje, postawy itd., por.: wykład:

„chcę powiedzieć do was różne rzeczy o X  
sądzę, że powinniście wiedzieć coś o X  
sądzę, że wiecie, że ja wiem dużo o X  
mówię to, bo chcę żebyście wiedzieli coś o X”

(A. Wierzbicka, „Genry” mowy, op.cit., s. 131.)

8. Na temat interpretacji wypowiedzi jako zbioru aktów illokucyjnych, por. R. O h m a n n , Mowa, działanie, styl, w: Znak-styl-konwencja, red. M. Głowiński, Warszawa 1977, s. 122-144; por. K. P i s a r k o w a , Składnia rozmowy telefonicznej, Wrocław 1975; M. Z a r ę b i n a , Teksty dyskusji literackiej. Analiza językowa, Poradnik Językowy 1981, z. 6-7, s. 297-310; a także: Niektóre cechy tekstów dyskusji językoznawczej. Prace Filologiczne 1985, t. XXXII, s. 451-458.



Segment (takt) illokucyjny - to jednostka kodu retorycznego (narracyjnego) odznaczająca się względną jednolitością potencjału illokucyjnego, wewnątrznie spójna, w zasadzie zrozumiała niezależnie od innych sąsiadujących. Jakkolwiek sens ostateczny uzyskuje przez odniesienie do całego komunikatu (bądź wielotworzywowego przekazu), to jednak wyodrębniona zeń nie traci znaczeniowej spójności. Jednym z wyznaczników wariantu ustalonego wypowiedzi jest charakterystyczna polaryzacja taktów informacyjnych w obrębie repertuaru szczególnie preferowanych rozwiązań illokucyjnych.<sup>(9)</sup>

Jako stałe cechy aktu illokucyjnego wymienia się: a) konieczność albo możliwość wyrażenia podmiotu w pierwszej osobie lub w jego funkcjonalnych odpowiednikach; b) wyrażenie dopełnienia w drugiej osobie (por. ja chrzczę ciebie); c) obecność ewentualnej wskazówki illokucyjnej oraz zharmonizowanie w zakresie modalności i deiksy, uwarunkowane układem elementów tła pragmatycznego, w którym wypowiedź funkcjonuje. W naszym wypadku zainteresują nas przede wszystkim formy trybu żądającego (optatywne i imperatywne) oraz formy zgrupowane wokół 1 os. praesens, „my” inkluzywnego a także funkcjonalnych odpowiedników drugiej osoby (Wy - Państwo).

A oto przegląd interesujących kategorii.

## 2. WARIANTY MODALNO-ILLOKUCYJNE WYPOWIEDZI

Ingerencja słowna osoby mówiącej w sferę rzeczywistości może polegać na pobudzaniu lub podtrzymywaniu uwagi słuchacza, na wyrażaniu pytań oraz na wypowiadaniu życzeń, prośb i poleceń. Wchodzą tu w rachubę następujące funkctory:

- proszę ' mówię Wam, żebyście to zrobili, bo chcę spowo-

---

9. Inspiracje dla tego typu ujęć znaleźć można np. na gruncie filmologii; por. np. Ch. Metz, Langage et cinéma, Paris 1971; H. Książek - Koniczka, Semiotyka i film, Wrocław 1980.

dować, żebyście zechcieli to zrobić ':

... bo proszę pamiętać, że jak my jakąś strukturę eee grupy na przykład młodzieży wyjaśniamy, to bardzo często popełniamy błąd ...

... proszę zwrócić uwagę ... Proszę zauważyć, że to jest czysta geometria...

Interesująco wyglądają powiązania wartości illokucyjnej prośby z modalnością wypowiedzi. Prośba jest to próba oddziaływania słowem na chcenie drugiego człowieka. Ten kto prosi, wyraża swoje pragnienie, żeby w ten sposób wywołać chcenie adresata. Proszę (w 1 os. l.poj. czasu teraźn.) komunikuje w naszym wypadku: a) fakt wypowiedzenia pewnej sekwencji słownej, zgramatyzowanej w kodzie werbalnym (aspekt lokucyjny wypowiedzi); b) modalność sformułowaną i zaznaczoną w formie odpowiednika trybu proszącego (praecativus) w orzeczeniu modalnym dwuskładnikowym (modus + dictum), por. proszę pamiętać, proszę zauważyć i in.; c) funkcję illokucyjną tego, co wypowiedziane: ' moja wypowiedź jest prośbą '; d) możliwość (założenie, nadzieję) spełnienia prośby przez słuchaczy (aspekt perlokucyjny wypowiedzi).

Istotą prośby (jej „reguła zasadnicza”) polega na tym, że: 1) jest to próba sprawienia, aby słuchacz wykonał dany akt; 2) treścią propozycjonalną prośby jest jakiś przyszły akt słuchacza; 3) założenia (reguły przygotowawcze) są takie, że: a) słuchacz jest w stanie wykonać ów akt, b) nie jest rzeczą oczywistą dla mówiącego i słuchacza, że ten ostatni w normalnym biegu rzeczy wykona ów akt z własnej woli, c) osoba prosząca widzi swoje dobro (dydaktyczne) w jakimś akcie słuchacza. (10)

Warianty wolicjonalne wypowiedzi utrzymane w tonacji pragnienia i chęci:

---

10. J. S e a r l e , Speech Acts, Cambridge 1969, s.66 i nast.; D. G o r d o n , G. L a k o f f , Conversational Postulates, w: Papers from the Seventh Regional Meeting of the Chicago Linguistic Society, Chicago 1971, s.63-85.

- chciałam zrobić 'czuję, że chcę zrobić' (pragnienie):  
... teraz w nowej wersji podręcznika tutaj to uprościłam te  
przykłady ... i chciałam Państwu pokazać, bo chciałam zwrócić  
uwagę na jedną sprawę tutaj w tym przykładzie Papięgo [Papy  
ego] z tymi „schodkami”... I ja Państwu chciałam zwrócić uwa-  
gę na to, że w naszych podręcznikach uniwersyteckich Kuratows-  
kiego, Mostowskiego także w dużej mierze ogranicza się topolo-  
gię do topologii w przestrzeniach metrycznych...

- chciałabym 'mam chęć':  
... Chciałabym zwrócić uwagę na to, że to się robi bardzo pros-  
tymi środkami geometrycznymi...  
... chciałabym, żeby Państwo zrozumieli...  
... Chciałabym, żeby Państwo widzieli, w jaki sposób rozwija  
się ta sytuacja, ciągle oparta na geometrii...

Wariant modalno-illokucyjny zawierający elementy pyta-  
nia oraz życzenia w zdaniu celowym (wskaźnik „żeby”):

... No ale, czy w tej płaszczyźnie można taką zadać topo-  
logię prostą?... nie żadną tam wymyśloną... żeby właśnie ten  
aksjomat separacji nie był spełniony, żeby to było... topolo-  
gia nie Hausdorffa...

### 3. STWIERDZENIE JAKO AKT MOWY

Akt mowy może być jako akt illokucyjny stwierdzeniem tylko wtedy, gdy ten akt mowy jest jako akt propozycjonalny dokonany. W skład procedury rekonstrukcji stwierdzenia wchodzi ponadto następujące reguły: a) mówiący winien mówić do kogoś lub co najmniej mieć intencję mówienia do kogoś; b) mówiący winien przedstawić siebie jako wierzącego w to, co mówi; c) mówiący winien być gotów do przytoczenia podstaw stwierdzenia; d) mówiący bierze odpowiedzialność za prawdziwość tego, co mówi.<sup>(11)</sup>

11. Por. T. G i z b e r t - S t u d n i c k i, Stwierdzenie jako akt mowy, Studia Filozoficzne 1973 nr3, s.83-97.



Ogólna nazwa „stwierdzenie” obejmuje takie akty illokucyjne, jak: potwierdzenie, zaprzeczenie, odpowiadanie na pytania, klasyfikowanie, opisywanie, identyfikowanie, określenie, nazywanie, dawanie przykładu (egzemplifikacja) i in.<sup>(12)</sup> (wymieniane wśród komentarzy metajęzykowych).

A oto przegląd interesujących nas kategorii w wariacie wykładowym wypowiedzi:

- twierdzę ' chcąc powiedzieć to, czego jestem pewien, że jest słuszne, mówię ...' <sup>(13)</sup>

- stwierdzam ' przekonawszy się o tym, uznaję to za pewne, prawdziwe:

... teraz twierdzę... stwierdzam: to jest zupełnie coś innego, to jest wyjście od przestrzeni fizycznej, prawda... i stwierdzenie, że w przestrzeni fizycznej mamy do czynienia z bryłami i wobec tego trzeba zaczynać na przykład od sześcianu a nie od kwadratu...

- zaprzeczanie: nie prawdą jest, że... (prawda w zn. ' sąd, którego nie możemy odrzucić '):

... Mówi się, że grupa to jest zbiór, grupa to jest zbiór, w którym... i tak dalej... i to kojarzy się u uczniów przede wszystkim [z tym] ... że ten zbiór to jest grupa i to [jest] nieprawda...

- w znaczeniu performatywnym (działaniowym, wykonawczym) w formule połączonej z objaśnianiem zapisu na tablicy:

... i teraz przejścia są takie... piszę: nie jest prawdą, że ef jest ciągła w iks... to znaczy to samo powtarza się to samo i dalej... wobec tego ef jest ciągła w iks wtedy i tylko wtedy, jeżeli nie jest to wszystko prawda...

- odpowiedź na postawione przez siebie pytanie - jako wariant socjosytuacyjny „wewnętrznej polemiki”, prowadzonej z myślą o instruowaniu słuchaczy:

---

12. Ibidem, s.96-97.

13. A. W i e r z b i c k a , Akty mowy, op.cit., s.218.

... No i jaka tu różnica między tymi przekształceniami?  
... Różnica taka, że to jest wzajemnie jednoznaczne, a to drugie nie jest wzajemnie jednoznaczne...

W pytaniach tego rodzaju adresowanych do samego siebie, na plan pierwszy wysuwa się inicjatywa woluntatywna wykładowcy, zachęta do wspólnego rozwiązywania problemu. Warunkiem „szczerości” tego rodzaju pytań jest nie to, że mówiący domaga się nowej informacji (bo ją sam zna), lecz wymaga jedynie potwierdzenia zrozumienia, zainteresowania przedstawioną kwestią. Pytanie heurystyczne stanowi jedynie próbę wydobycia od słuchacza informacji dotyczącej stopnia zaangażowania w kontakt poznawczy. Możliwa tu jest, jak się wydaje, interpretacja: ' proszę, byście potwierdzili wewnętrznym tokiem rozumowania, że bacznie (aktywnie) śledzicie mój tok wyводу '. W porównaniu z sytuacją egzaminacyjną, gdzie regułą zasadniczą pytania jest (przynajmniej w założeniach - bezwzględne) wyegzekwowanie wiadomości (informacji na określony w pytaniu temat) zmienia się status i stopień kategoryczności retorycznego pytania.<sup>(14)</sup>

Na plan pierwszy wysuwają się tu trzy rodzaje pytań: a) dotyczące identyfikacji obiektów (co to jest?); b) dotyczące objaśniania znaczeń (co to znaczy?); c) związane z objaśnianiem sytuacji problemowej (o co /tutaj/ chodzi?).

A oto przykłady:

~ co to jest?:

...Co to jest?... To jest część geometrii (...) jest to powrót... Jest to czysta geometria prawda?... konstrukcja takich

---

14. Regułą zasadniczą pytania (niezależnego) jest to, że stanowi ono próbę wydobycia informacji; "warunkiem szczerości" zaś to, że pytający chce owej informacji. W pytaniu takim zawarte są następujące presupozycje: a) mówiący nie zna "odpowiedzi", tzn. nie wie, czy pewne zdanie jest prawdziwe, albo też w wypadku funkcji zdaniowej nie zna informacji potrzebnej do uzupełnienia zdania w sposób prawdziwy; b) nie jest rzeczą oczywistą, że słuchający dostarczyłby informacji nie pytany; por. J. S e a r l e , Speech acts, op.cit., s.66.



dwóch okręgów... Jest to czysta euklidesowska, platońska konstrukcja dwóch tych okręgów...

- co to znaczy?:

...Uczniowie mu sami zdefiniowali, co to znaczy, że punkt jest bliski do jakiegoś zbioru... To znaczy, że w każdym otoczeniu tego punktu znajdują się punkty tego zbioru...

... co to znaczy, że yyy powiedzmy liczba jest podzielna przez pięć... uczeń może to dowolnie yyy prawda jakoś tłumaczyć no w końcu trzeba wyjaśnić, co to znaczy w terminach matematycznych...

- o co tutaj chodzi?:

... Rozumiecie Państwo, o co chodzi, prawda?...

... Otóż chodzi o to, żeby uczeń dobrze zrozumiał yyy, że ciągłość to jest własność funkcji, a nie jej wykresu...

... bo o co nam chodzi?... (...) w istocie rzeczy chodzi tutaj o okrąg i odwzorowanie okręgu...

Odpowiedź ma specjalną strukturę semantyczną, różną od struktury zdań oznajmujących.<sup>(15)</sup> Odpowiedź sobie samemu, sformułowaną z myślą o słuchaczu zinterpretujemy: 'na pytanie „co to jest?” odpowiadam sobie w imieniu słuchaczy „to jest X”'. Modyfikując odpowiednio eksplikację A.Wierzbickiej otrzymamy: „Wiem = odpowiadam (samemu sobie), że wiem = Chcąc powiedzieć coś, czym chciałem spowodować, żebyś powiedział „to jest X”, zakładając, że to wiesz, mówię „to jest X”.

Koresponduje z takim ujęciem model eksplikacyjny pytania: „chcę, żebyś sobie wyobraził, że ja nie wiem tego, co ty wiesz i że ty chcesz mi to powiedzieć - mówię to, bo chcę żebyś mi to powiedział”<sup>(16)</sup>

W odpowiedzi na przytoczone pytania kryją się elementy opisu oraz identyfikowania przedmiotów, a także objaśniania

---

15. A. W i e r z b i c k a przytacza eksplikację następującą: „Nie wiem = Odpowiadam, że nie wiem 'chcąc powiedzieć coś, co chciałem spowodować, żebyś powiedział, mówiąc, że chcesz to wiedzieć, mówię, że nie wiem'” (Akty mowy, op.cit., s.210).

16. A. W i e r z b i c k a, Genry mowy, op.cit., s.129.

znaczeń i wyjaśniania sytuacji problemowej.

Akty opisywania oraz identyfikowania - rozstrzygają problemy dotyczące rzeczywistej charakterystyki obiektu (czy obiekt należy do pewnego typu): to jest X, X należy do Y:

- to jest X:

... Wtedy dopiero w umyśle ucznia „zaostrzy się” ta świadomość, że nieciągłość to jest własność przekształcenia...

- to jest X + to znaczy:

... Trzecia faza wreszcie to jest już definicja matematyczna, a więc to jest przejście od tego dowolnego wyjaśnienia do sprecyzowania definicji...

- X należy do Y:

... Więc problem jest ten sam, zadania takie same: dane są dwa punkty A i B, no powiedzmy takie a i b no teraz chodzi o to, czy można skonstruować dwa zbiory otwarte yyy które... takie które... do jednego należy punkt A do drugiego należy punkt B i te zbiory nie mają punktów...

Klasyfikowanie (objaśnianie znaczeń) i dawanie przykładów rozstrzygają problemy dotyczące znaczenia słów; zawierają odpowiedź na pytanie, czy sens tych wyrazów obejmuje pewien typ:

- to znaczy:

... to znaczy jaka to jest definicja?... Lokalna... To znaczy, że każdy, że każdy punkt jest punktem wewnętrznym tego zbioru...

... otóż to jest czysta konstrukcja geometryczna, to znaczy uczeń pokaże... musi pokazać, chce pokazać, że istnieją koła takie, że jedno koło jest... ma środek A, drugie ma środek B... i że te koła są rozłączne...

- na przykład:

... matematycy łączą pojęcie granicy z pojęciem ciągłości, to znaczy ciągłość tłumaczą przez granicę (...) tak jak na przykład mamy to yyy w podręczniku algebry szkolnej...

W wypadku klasyfikowania i opisywania punktem wyjścia jest obiekt i nazwę typu dobiera się do obiektu. W wypadku identyfikowania i dawania przykładu punktem wyjścia jest nazwa typu i jej przyporządkowujemy obiekt należący do tego typu.

#### 4. WARIANTY PERFORMATYWNE WYPOWIEDZI

Zainteresują nas sytuacje, w których wypowiedzenie pewnych wyrażeń jest dokonaniem działania i które nie może być opisane tylko jako powiedzenie czegoś, por. w wypowiedzi towarzyszącej sformalizowanemu zapisowi na tablicy:

...A więc pisze się to w ten sposób:

"...f [nie jest ciągła w punkcie] X  $\Leftrightarrow$  ot.f(X) ot.X f  
(ot.X) ot.f(X) "

...że ef jest... nie jest ciągła w punkcie iks prawda... wtedy i tylko wtedy, gdy dla każdego otoczenia ef od iks istnieje  
...przepraszam... że istnieje...przepraszam...otoczenie ef iks takie, że dla każdego otoczenia iks, dla każdego otoczenia iks... dla każdego otoczenia punktu iks otoczenie ef od otoczenia iks nie zawiera się w otoczeniu ef od iks...

Wśród definicyjnych cech wypowiedzi performatywnej (wykonawczej) wymienia się m.in. następujące parametry: a) nie opisuje ani nie stwierdza niczego, nie jest prawdziwa ani fałszywa<sup>(17)</sup>; b) wypowiedzenie jej jest dokonaniem pewnego działania; c) działanie to ma charakter konwencjonalnej procedury; d) wywołuje pewne następstwa nie będące naturalnymi skutkami wypowiedzenia słów (przyjęcie założenia implikuje dalszy przebieg działania); e) jako czynności konwencjonalne działania te podatne są na wadliwość powstające w wyniku naruszenia wymagań procedury<sup>(18)</sup> (por. odrębny status czasownika performatywnego przepraszam, tu w zn. zbliżonym do 'wyjaśniam', 'usprawiedliwiam się z powodu naruszenia procedury')<sup>(19)</sup>

17. Por. uwagi krytyczne dotyczące tego aksjomatu: E. Grodzinski, Wypowiedzi performatywne. Z aktualnych zagadnień filozofii języka, Wrocław 1980, s.28.

18. J. L. A u s t i n, Performative Utterances, w: Philosophical Papers, Oxford 1961, s.220-239.

19. A. W i e r z b i c k a eksplikuje: „Przepraszam = Wiedząc, że spowodowałem dla ciebie coś złego - chcąc spowodować, żebyś mi wybaczył - mówię: żałuję, że to zrobiłem” ( Akty mowy , op.cit.,s.214).



Moc wykonawczą mają przede wszystkim formy trybu rozkazującego realizowane w naturalnym układzie ja - ty - tu - teraz. W wypadku performatywnego użycia form czasu teraźniejszego jako cechę wyróżniającą wymienia się kategorię 1.os.l.poj., formy MY inkluzywnego i ich sytuacyjne odpowiedniki<sup>(20)</sup>.

Wśród przykładów użyc performatywnych (zarazem wyróżników tematycznych tekstu) zwracają uwagę wyrażenia stosowane w działaniach matematycznych typu „niech A będzie zbiorem”, gdzie mamy do czynienia z funkcjonalnym odpowiednikiem pierwszej osoby: przyjmijmy (przyjmuję), że A oznacza zbiór...’:

...zakładamy, że G jest grupą przemienną ...itp.

... niech punkt iks należy do zbioru ef, dowolnego zbioru ef...trochę prostuję, żeby to wyprostować...mamy przestrzeń ef tak?... i teraz iks należy do dowolnego podzbioru tej przestrzeni, to iks prim prawda należy do ... może tutaj ten zbiór sobie oznaczmy inaczej: może zet niech będzie [niech pozostanie] ...tylko, że my piszemy małą literą ... o tak będzie lepiej...to obraz punktu iks prim należy do... to gdy iks należy do domknięcia zet... to obraz punktu iks prim należy do domknięcia zet prim... O tak jest dla każdego zbioru zet, do którego iks należy....

Oddzielenie zastosowań performatywnych od nieperformatywnych: „konstatujących”, „sprawozdawczych”, „opisowych”, „zależnych” itp. nastęrcza w praktyce wiele trudności, dlatego w dalszej części ograniczymy się jedynie do zasygnalizowania pierwszoosobowych form czasowników, które mogą pełnić funkcje performatywne, nie rozstrzygając jednak, czy w indywidualnych użyciach chodzi o wykonawcze (działaniowe) zastosowania. Dotyczy to przede wszystkim wariantów modalnych oraz (potraktowanych jedynie ilustracyjnie) form czasu przeszłego.

---

20. Por. K. P i s a r k o w a, Pragmatyczne spojrzenie na akt mowy, Polonica II, 1976, s.265-279; O. W o j t a s i e - w i c z, O performatywnym użyciu wyrażen. Poradnik Językowy 1975 z.4, s.180-185.

## 5. KOMENTARZE METAJĘZYKOWE

Komponenty semantyczne zaliczane do tej grupy nie stanowią jakiejś ściśle określonej, naturalnej kategorii semantycznej. Częściowo mieszczą się w grupie „ekspozytywów” (komentarzy metajęzykowych)<sup>(21)</sup> Osobno traktuję stwierdzenia oraz pytania i odpowiedzi. W materiale przykładowym w wypadku braku form 1.os.1.poj. praesens przytaczamy różnorakie warianty modalne oraz niekiedy formy czasu przeszłego, jeśli sygnalizują one (potencjalną) możliwość zastosowań performatywnych. Poszczególne formy illokucyjne grupują się w pewnych kręgach semantycznych związanych z czasownikami: „zapoznaję was z...”, „informuję”, „mówię”, „piszę” (na tablicy), „oznaczam”, „nazywam”, „określam”, „pokazuję”, „robię”, tzn. „wykonuję działanie”, „zwracam uwagę”, „objaśniam” oraz inne czasowniki tzw. psychologiczne, związane z sytuacją percepcyjną słuchacza, bądź charakteryzujące kontakt poznawczy między wykładowcą i grupą słuchaczy.

A oto bardziej charakterystyczne ekspozytywy:

a) Czasowniki związane z sytuacją komunikowania:

- zapoznaję was z ... (w sposób przemyślany z nowym zagadnieniem):

- w wariacie nieperformatywnym:

...ponieważ ta konwencja rysunku, z którą Państwa zapoznałem na ostatnim wykładzie... konwencja rysunku Papy...Papiego właśnie odpowiada specjalnie rozważaniom [o] tej przestrzeni dwuwymiarowej ee płaszczyzny euklidesowskiej...

- informuję - w wariacie modalnym 'chciałem poinformować':

...Otóż (na dzisiejszym wykładzie) chciałem Państwa po...

<sup>21</sup>J. L. A u s t i n , Performative - Constantive, w: Philosophy and Ordinary Language. Ed.Ch. Caton, Urbana 1963, s.22-23; K. P i s a r k o w a , Pragmatyczne spojrzenie, op.cit.

poinformować... pokazać może taką planszę...

- przedstawiam 'prezentuję słownie, na tablicy i na planszy':

- w konstrukcji zawierającej pytanie i odpowiedź (uzasadnienie):

... Ale dlaczego Państwu przed ... przedstawiam to... Przedstawiam Państwu to dlatego, że jest w tym jakaś metoda... na tym przykładzie [widać] jest metoda wykorzystania geometrii bardzo prostej geometrii elementarnej...

- w wariacie nieperformatywnym 'odwołuję się do poprzedniego wykładu (przypominam treść)':

... I tak na ostatnim wykładzie przedstawiłam Państwu w sposób wprowadzania pewnych pojęć topologicznych według projektu dydaktyka belgijskiego George'a Papy...

- mówię 'powoduję artykulacje podobne do tych, jakie zwykle powodują ludzie, po to, żeby inni wiedzieli, że oni myślą',<sup>(22)</sup>:

... Tymczasem, aby pokazać ciągłość, ja mówię tak: że do każdego otoczenia obrazu danego punktu, istnieje takie otoczenie tego przeciwobrazu prawda?...

- jak powiadam 'nawiązuję do własnej wypowiedzi':

... a więc wyjaśnień związanych z pewnymi pojęciami wprost fizycznymi jakkolwiek... jak powiadam... to nie jest empiryczne, to nie jest doświadczenie fizyczne...

- warianty modalne:

- można by powiedzieć:

... Otóż druga, zupełnie inną - można by powiedzieć - z innego punktu [widzenia] ee taką fuzjonistyczną ideą... to byśmy powiedzieli fuzjonizm strukturalny...

- nie ośmieliłabym się powiedzieć - zawiera element obawy 'myślę, że może stać się coś, co pragnę, aby się nie stało'<sup>(23)</sup>

... Nie ośmieliłabym się tutaj powiedzieć, kiedy już tyt

... należy zaczynać...

22. A. W i e r z b i c k a , Medytacje semantyczne, op.cit., s.175.

23. Ibidem, s.42.



- piszę - w wypowiedzi towarzyszącej pisaniu na tablicy 'kreślę (na tablicy) ręcznie, kredą znaki graficzne i symbole':

... Więc ten skok prowadzi potem do tego rodzaju definicji... I teraz przejścia są takie... piszę tak: „Nie jest prawdą, że ef jest ciągła w iks ... to znaczy to samo, to samo powtarza się dalej...

... ja piszę duże litery [zapis:  $A \notin Z_1$  i  $B \notin Z_1$ ] ... oni tam [uczniowie, nauczyciele w praktyce szkolnej] piszą małe, ale nie o to chodzi ....

- w formie nieosobowej „pisze się”:

... A więc pisze się to w ten sposób: że ef jest...nie jest ciągła...jest nieciągła w punkcie iks...

- opisuję 'mówiąc lub pisząc przedstawiam szczegóły dotyczące czego':

... opisuję te konstrukcje w języku geometrycznym, załatwiają w ten sposób pewien... rozwiązując w ten sposób pewien problem topologii, topologii płaszczyzny...

- oznaczam - w wariancie modalnym, inkluzywnym ('oznaczmy sobie'):

... może tutaj ten zbiór sobie oznaczmy inaczej... może no też niech będzie ['niech pozostanie'], tylko, że my piszemy małą litera... O tak będzie lepiej...

- narysuję - w wariancie wypowiedzi związanej z wizualizacją pojęć (w wypowiedzi towarzyszącej rysowaniu na tablicy):

... bo wezmę ja takie duże otoczenie prawda? takie duże [gest towarzyszący], które zawiera... ten kawałek też narysuję... Tu wezmę takie duże otoczenie na przykład, to oczywiście zadanie rozwiąże bez trudności...

- w komentarzu następującym bezpośrednio po narysowaniu figury:

... no powiedzmy ten okrąg źle narysowałem, ale Państwo wiedzą, o co chodzi...

- nazywam 'oznaczam, określam nazwą':

...i teraz zbiorem otwartym nazywam każdą sumę takich pasów otwartych, sumę rodziny takich pasów otwartych...

- określam 'wymieniam cechy charakterystyczne czego, oznaczam, definiuję':

...i to są te dwa źródła naszych intuicji i ... o tak bym... o teraz dopiero to określiłam...intuicji nieskończoności...

b) Działaniowe warianty wypowiedzi profesjonalnej:

- robię przekształcenie, por. robię 'chcieniem powoduję, by coś się stało '(24):

...ale teraz ja robię przekształcenie odwrotne, robię przekształcenie odwrotne, czyli biorę tę figurę, ten kwadratowy pierścień i ja go odwzorowuję ...

- odwzorowuję 'odtworzam według wzoru':

...na tym brzeżku ja teraz odwzorowuję te cztery trapezy na ten kwadrat z "dziurą" na ten...tak...pierścień kwadratowy...

- przekształcam 'zastępuję dane wyrażenie algebraiczne innym lub daną figurę inną':

...Powiedzmy, że mam taką łamaną... a, be, ce ... Teraz tę łamaną przekształcam...przesuwam na przykład równoległe...

- buduję (figurę):

...ten półokrąg buduję tu...na tym buduję półokrąg... tak buduję te półokręgi...

- rzutuję 'dokonuję rzutu':

...tę część płaszczyzny rzutuję... rzutuję najpierw na igrek ...ten punkt rzutuję prostopadle...

- pokazuje 'podaję co do obejrzenia, demonstruję':

...To jest taka figura, taka, jak teraz pokazuje...prawda?...

... ja pokazywałam to przecież, wyświetlałam [rzutnikiem na ekranie] ...

... to jest znowu suma kół otwartych, którą pokazano [na plan-szy] tak...

---

24. Ibidem, s.174.

c) Czasowniki tzw. psychologiczne

Pojawiają się w zdaniach konceptualizujących różnorakie procesy myślowe i inne doznania psychiczne:

- tłumaczę 'interpretuję', 'wyjaśniam', 'czynię zrozumiałym':

... Tutaj to ja mam, ja tworzę tę geometrię dopiero obserwując otaczający mnie świat... Tutaj mam strukturę i tę strukturę od razu tę strukturę tłumaczę prawda ee rozmaite struktury w otaczającym mnie świecie...

- wyjaśniam "sądzę, że nie rozumiesz X, sądzę, że chciałbyś to rozumieć, mówię: ..., mówię to, bo chcę, żebyś to wiedział" (25)

...w moim podręczniku jest inny przykład i może ważne jest, żebym wyjaśniła, dlaczego taki przykład trochę sztuczny, ale dosyć istotny z punktu widzenia właśnie rozumienia ciągłości i uniknięcia tego związania ciągłości ze spójnością obrazu funkcji...

- wyjaśniam, o co chodzi:

...i tam chodziłoby o to ...na tym polega zabieg dydaktyczny ...żeby ta sama figura została otrzymana z tej samej figury przez przekształcenie nieciągłe...

- daję przykład 'wyjaśniam przez egzemplifikację':

...czyli w tym przypadku to nie jest przestrzeń Hausdorffa i teraz na tym przykładzie pokazuje się rzecz bardzo istotna... ale w jaki prosty sposób geometryczny?...że przestrzeń topologiczna to nie jest ten zbiór punktów płaszczyzny...Otóż tutaj jest piękny przykład na to, żeby uczniowi uświadomić, że topologia to nie jest ta płaszczyzna...

- wytłumaczę 'wyjaśnię':

...bo to przekształcenie jest bardziej naturalne...zaraz wytłumaczę dlaczego...

- wprowadzam pojęcie (konstatacja):

---

25. A. W i e r z b i c k a , Genry mowy, op. cit., s.132.



...Ja w moim podręczniku wprowadzam także pojęcie przekształcenia ciągłego... geometrycznego przekształcenia ciągłego...

- podkreślam „chcę spowodować, żebyś zwrócił uwagę na to, co mówię”:<sup>(26)</sup>

- chciałam podkreślić:

...I tu właśnie chciałam podkreślić (zwrócić uwagę) na to źródło geometrii, na ten powrót do geometrii na tym wysokim poziomie...

- zwracam uwagę (uwaga 'dyspozycja psychiczna do koncentracji myśli lub postrzeżeń na jakimś przedmiocie, fakcie, przeżyciu psychicznym itp.):

...zwracam uwagę [Państwu], że to są już uczniowie szesnastoletni, to nie są dzieci...

...To bardzo dobrze pokazać można eee na tym przykładzie, który ilustrowałam tu, znaczy tych dwóch okręgów... Dlatego zwracam uwagę, bo to jest taki moment dydaktyczny...

- chciałabym zwrócić uwagę - w wariancie retorycznym utrzymanym w tonacji pragnienia (pragnę = czuję, że chcę):<sup>(27)</sup>

...Chciałabym zwrócić uwagę, że to się robi bardzo prostymi środkami geometrycznymi...

- przywiązuję dużą wagę (jako konstatacja faktu):

...Przywiązuję dużą wagę w moim [podręczniku] ... w mojej dydaktyce ee do pojęć... tworzenia pojęć...

- biorę pod uwagę:

...Weźmy pod uwagę... bierzemy pod uwagę takie przekształcenie...

- przypominam 'zwracam uwagę na coś zapomnianego':

...Przypominam Państwu, że taki zbiór kół otwartych nazywa się bazą, prawda?...

...Przypominam Państwu, że tutaj punktem wyjścia jest geometria płaszczyzny...

- 'przypominam to, co mówiłam' („jak powiedziałam”):

...Ta ogólna kolo... konwencja koloru właśnie - jak powiedziałam pozwala przejść do obserwacji fizycznej rysunku...

26. A. W i e r z b i c k a, Akty mowy, op.cit., s.218.

27. A. W i e r z b i c k a, Medytacje, op.cit. s.168.

d) Tranzycje (figury retoryczne podkreślające kompozycję wypowiedzi za pomocą środków formalno-językowych):

- wychodzimy od tego:

...Wychodzimy od tego, co to będzie prawda, jak będzie ten rzut wyglądał, co tu będzie...

- przypominam kolejność:

...I teraz Państwu przypominam, że uogólnienie poszło najpierw (...) w dwóch kierunkach...najpierw zbiór...punkt wewnętrzny zbioru...przypominam kolejność...punkt wewnętrzny zbioru najpierw jest zdefiniowany...

- wymieniam 'wyliczam, wyszczególniam':

...Definiuje się...dowodzi się tych podstawowych twierdzeń topologicznych, to znaczy, że suma...(może ją wymienię jeszcze raz)...suma dowolnej liczby mhmh dowolnej rodziny zbiorów otwartych jest zbiorem otwartym...

...Już teraz nie mamy lokalnie...nie wymieniamy w każdym punkcie...

- zobaczymy 'rozważmy, zanalizujmy':

...No i zobaczymy najpierw, jak u Papiego wykorzystuje się (on tam ma cały szereg przykładów) wykorzystuje się proste przekształcenie geometryczne dla pokazania nieciągłości...

- biorę pod uwagę:

...Weźmy pod uwagę...bierzemy pod uwagę takie przekształcenie..

- uzupełniam (w komentarzu do działania):

...Przypomnijmy sobie, jak biegły te kolejne uogólnienia... Może uzupełnię coś, co pominęłam przy na końcu wykładu...

- streszczam tok rozumowania:

...I tak teraz chciałam jeszcze tylko pokrótce ten tok rozumowania skreślić... po [prostu] ...streścić po prostu, żeby Państwu to przypomnieć...

- skończyłam - jako sygnał fatyczny, terminalny, „wygaszający” kontakt poznawczy między wykładowcą i grupą słuchaczy:

...yyy Proszę Państwa teraz ta definicja, którą ogólna... która teraz dotychczas [omawialiśmy] na tym skończyłam prawda?... do te[go] dochodzimy...

## PODSUMOWANIE

1. Jeśli rozumieć teksty jako utrwaloną postać ciągłych działań językowych, to najogólniejszym układem odniesienia do problemu konsytuacji tekstów będzie teoria działania. Wychodząc z założenia, że jednym ze źródeł informacji o motywacji człowieka są jego wypowiedzi oraz związki między wypowiedziami i działaniami pozawerbalnymi, reprezentację lingwistyczną (teksty mówione) interpretujemy jako odzwierciedlenie w języku naturalnym stanu motywacyjnego osoby działającej. W związku z tym pozostaje szczególne zainteresowanie lingwistyki tekstu problematyką modalności i wartości illokucyjnej wypowiedzi. Pojęcie illokucji, podstawowe na gruncie teorii aktów mowy, kontaktuje z nadrzędną kategorią modalności szczególnie wyraźnie w płaszczyźnie intencji oraz motywacji działania (językowego).

2. Jedną z przyczyn ignorowania przez lingwistykę form wypowiedzi jest skrajna różnorodność tych form pod względem struktury kompozycyjnej, a zwłaszcza pod względem długości - od jednozdaniowej repliki w dialogu do dużej powieści. Stąd płynie potrzeba jednolitej metodologii badania tak krańcowo zróżnicowanych „genrów” mowy. Rysują się tutaj wyraźnie trzy możliwości: a) ujęcie generalizujące, zmierzające do określenia semantycznego „jądra” wypowiedzi traktowanej jako komunikat werbalizujący sytuację (istotne elementy „rachunku” motywacyjnego osoby mówiącej) przez odwołanie się do powszechników semantycznych, jak w modelu eksplikacyjnym A. Wierzbickiej; b) podejście analityczne (materiałowe, empiryczne) związane z interpretacją wypowiedzi jako struktury linearnych ciągów, taktów, segmentów, sekwencji zgrupowanych wokół elementarnych komponentów illokucyjnych i modalnych, uwarunkowanych składnikami tła pragmatycznego wypowiedzi; c) ujęcie syntetyzujące, zspalające obydwie aspekty analizy. Instrumentalne odpowiedniki dla tak zarysowanej analizy stanowią pojęcia wariantu realizacyjnego, wariantu ustalonego oraz inwariantu kulturowego wypowiedzi od-



zwierciadlające podstawowe aspekty trychotomii: lingua actualis, lingua potentia i lingua principium.<sup>(28)</sup>

3. Wariant realizacyjny kryje w sobie (po wyselekcjonowaniu cech idiosynkratycznych, płynących z niedoskonałości wykonania) właściwości modalne, deiktyczne i spójnościowe wariantu ustalonego na zasadzie dialektycznej współzależności normy i doświadczenia, reguły i wzorca, dyspozycji i wykonania oraz jedności przeciwieństw tego, co: konkretne i ogólne, indywidualne i społeczne, systemowe i tekstowe, konwencjonalne i kreatywne w języku. Każda konkretna wypowiedź o ustalonym tle pragmatycznym realizuje w mniejszym lub większym stopniu normę społecznej komunikacji i społecznie akceptowany wzorzec gatunkowy wypowiedzi.

4. Pewna liczba wyrażen językowych staje się spójnym i skutecznie funkcjonującym procesem tekstowym głównie przez zamierzoną przez mówiącego i rozpoznawalną przez partnerów komunikacji funkcję illokucyjną wypowiedzi. Potencjał illokucyjny analizowanego wykładu mieści się w obrębie komentarzy metajęzykowych: mówię, informuję, przedstawiam, zapoznaje (w sposób przemyślany), opisuję, tłumaczę, wyjaśniam (problem), objaśniam (znaczenie), nazywam, określam, oznaczam i in.

Na inicjatywę woluntatywną wykładowcy w kontakcie poznawczym wskazują m.in. niektóre czasowniki tzw. psychologiczne, np. przypominam, zwracam uwagę i in. Charakter retoryczny wypowiedzi podkreślają tranzycje w rodzaju: wychodzimy od tego, przypominam kolejność, wymieniam jeszcze raz, wskazuję na kolejność (poszczególnych faz wywodu), streszczam tok rozumowania, odwołuje się do wykładu poprzedniego, zaczynam (kończę) ten wątek wypowiedzi itp. Specjalistyczny charakter wykładu sygnalizują takie działaniowe określniki, jak: odwzorowuję, przekształcam, rzutuuję, buduję półokrąg, „zaostrzam pojęcie” itp.

---

28. Por. A. S z o ł t y s e k, Język a przestrzeń kulturowa, Katowice 1985. Indeks nazw kategorii, s.130-133.

5. W interesującym nas wariancie wykładowej wypowiedzi metodycznej obserwujemy znamienne połączenie cech stylu naukowego ze stylem profesjonalnym. Wypowiedź profesjonalna („technologiczna”) podkreśla skuteczność znaków w praktyce użytkowników języka (płaszczyzna pragmatyczna); mowa „technologiczna” jest mniej lub bardziej kategoriycznym bodźcem do działania. Wyróżnia się obecnością takich sygnałów, jak funktory żądające („czyń” albo „nie czyń”) oraz funktory postulatywne „trzeba”, „należy”, „powinno się (to zrobić)”. Jej celem jest spowodowanie i kontrolowanie pewnego działania (żądaniowy typ wypowiedzi) albo określenie dyrektyw, postulatów, warunków i konieczności skutecznego działania (powinnościowy typ wypowiedzi). Z punktu widzenia teorii działania wyrażenia powinnościowe zalicza się do funkcyj motywacyjnych o charakterze normatywnym. Wymienia się tu takie językowe wyznaczniki motywacji działania, jak: a) modalne: muszę, powinienem, jest konieczne, aby..., wystarczy, aby..., jest wskazane, aby ...; b) wartościujące (oceniające): jest dobrze, jeśli...; jest rozsądne, aby...; jest słuszne, aby...; wolno - nie wolno (tego robić); warto - nie warto (tego robić); dobrze - źle, użytecznie - nieużytecznie, skutecznie - nieskutecznie itp. Łącznie stanowią one istotne parametry przestrzeni motywacyjnej osoby działającej. (29)

---

29. M. Nowakowska, Język motywacji - propozycja z zakresu socjologii nauki, Prakseologia 1971, s.52-107; por. S. Jodłowski, Istota, granice i formy językowe modalności, Biuletyn PTJ 1953, t.XII, s.85-113.